

KURJER WARSZAWSKI

D. 19. Lipca.

CZWARTEK.

Rok 1832.

N^o 192.

WSPOMNIENIA.

Ogłoszenie zgonu Zygmunta Augusta 1572.

Gdy Członek Komisjsji rządowej spraw wewnętrznych, ducho: i oświecenia publicz: Radca stanu *Sumiński*, wyjechał do wód zagranicznych, zastępuje go, w tejże Komisjsji Radca stanu *Karski*, a w Dyrekcji Jeneralnej poczt Radca koleś: *Bucow* (Butzoff). Zaś po odjeździe Członka tejże Komisjsji, Rady stanu *Wojdego*, zastępuje go Referendarz stanu *Kończowski*. — Mianowani przez Radę Administracyjną Królestwa d. 14 b. m. PP. Jg: *Bożkowski* Podprokurator przy Tryb: Cyw: Woje: Mazowiec:; Zastępcą Sędziego tegoż Trybunału; *Łuk: Wysiechierski* Zastępcą Sędziego Try: C: W: Podlas:; Zastępcą Sędziego Try: C: W: Lubelskiego; *Domini: Brochocki* Assessor Try: C: W: Lubels:; Zastępcą Sędziego Try: C: W: Podlaskiego; *Felix Biernacki* Inkwirent Sądu Policji Popra: Ob: Zamojs:; Podprokuratorem przy Sądzie Policji Popr: Wydz: Sandomierskiego; *Kajetan Majewski* Podśędek Sądu Pokoju Powia: Siedlec:; Zastępcą Assessora Try: C: W: Podlaskiego; *Gracjan Stobiecki* Sekretarz Try: C: W: Podlas:; Zastępcą Podśędka Sądu Pok: Pow: Garwolińskiego. Zatwierdziła zaś udzielone przez K. R. S. W. D. i O. P. nominacje: Panom *Adolf: Piwnickiemu* na Urząd Adjunkta Wydziału przy Komisjsji Wdztwa Płockiego, i *Wawrz: Kostrzewskiemu* na Urząd Adjunkta dozorczy miast Obwodu Stanisławowskiego. — *Maiorem* placu twierdzy *Modlina*, mianowany *Maior Gonczarewski* z pułku 16 strzelców pieszych.

W Drukarni *Piasta* przy ulicy Mazowieckiej, można jeszcze nabyć nietylko cały zbiór *Pia-*

sta czyli Pamiętnika Technologicznego, 24 tomy, lecz i pojedynczych tomów do skompletowania, iakoż różne dzieła w tejże Drukarni wyszłe. — Urzymniący *Restauracją* przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 388 w pałacu *Tarnowskich*, ma zaszczyt donieść, iż chcąc dogodzić Publiczności, odtąd codziennie dawać będzie obiady „table d'hôte“ po zł. 3 od osoby. Obiad daie się punkt o 2ej po południu. Można też mieć obiad podług karty restauracyjnej, gdzie teraz wszystkie porcje w mniejszej są cenie ze względu na porę roku. Również odebrawszy transport wina z pierwszej ręki, sprzedaje go po cenie bardzo niższej. Pochlebia sobie, iż osoby które go odtąd swą bytnością zaszczyć raczą, zadowolone będą tak z przyzwoitego urządzenia restauracji iak i z rychłej usługi. — W Księgarni *Augu: Em: Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, znajduje się nowy Słownik języka francuzkiego, pod tytułem: *Dictionnaire général de la langue française et vocabulaire universel des sciences, des arts et des métiers*, par F. Raymond. 2 tomy in 4to. Paryż, 1832. Cena złp. 90. — Gdy *Mecenas Józef Jeziorański* wyjechał do wód zagranicznych, i zabawi około 3 miesięcy, zostawił swą Kancelariją Patronowi *Winc: Matewskiemu*, mieszkającemu przy ulicy Bielańskiej Nr 601 Lit: B. Każdy przeto mający do pierwszego interes, udać się zechce do drugiego. — Ekonomowie dóbr *Lubar-tów* w Woiewództwie *Lubelskiem* położonych, iadąc w tych dniach z sessji ekonomicznej, spostrzegli *granat* na ziemi od czasu wojny le-

żący, ieden z tychże Ekonomów zakrzesał o-
gien, i włożył hubkę wewnątrz granata gdzie
przech znajdował się; po krótkiej chwili gra-
nat pękł, przez co Ekonom ten mając urwa-
ne obie ręce i nogę po kolano, w kilku godzi-
nach mimo najstaranniejszego ratunku, życie
zakończył. Miał lat 45 i zostawił 4ro dziatki!
— Ignacy *Mielżyński* młody Poznanianin, któ-
ry w *Jenewie* nauki pobierał, umieścił w *Dzien-
niku* tamtejszym wiadomość o znajdowaniu się
Bursztynu w *Xtwie* Poznańskiem i o sposobie
wydobycia onegoż. Wykopnią go najwięcej
w miejscach czarnym piaskiem okrytych, i czę-
sto znajdują sztuki znacznej wartości. Donosi
Autor, że ieden z włóścian wydobyl bryłę *Bur-
sztynu* wielkości 140 cali kubi: i najmniej 500
złotych wartująca. — Polska miała niegdys zna-
czną marynarkę. Gdy posiadała *Pomorze* (od
r. 1310 do 1466), bandera jej była szanowa-
na na morzu Bałtyckiem, i nieraz okręty jej
potykały się szczęśliwie z Duńskimi i Szwedz-
kiemi. Jednym z Admiratów floty Polskiej na
morzu Bałtyckiem był *Apelman*, zniósł flotę
Szwedzką, w której Admirał jej poległ. Przed
nim był *Tomasz Serping z Elbląga* Admira-
łem floty woiennej *Zygmunta Augusta*. Gdy
Henryk II austryjski został Królem obrany, za wa-
runek mu podano aby flotę uzbroił. Kupcy
Krakowscy własnymi okrętami płynęli do Ho-
landji, Anglii i Hiszpanji. Dopiero r. 1648 że-
gluga Polska podupadła. — Rodzinę Polską *Du-
ninów* długo z tej przyczyny *reszotkami* na-
zywano, że gdy komu pożyczali pieniądze,
mielicyli nigdy, lecz mierzyli rzeszotem, czy-
niąc to samo i przy odbieraniu. Rodzina ta ży-
ła bardzo zgodnie i miała wspólną kasę, do
której każdy *Dunin* ieden złoty na rok *złożył*
był obowiązany, a z których, jak pisze *Niesie-
rci*, każdy zubożały krewny był opatryw-
ny. Przykład naśladowania godny!

Hrabia *Fabr* Par Francji i były Senator, za-
kończył życie na cholere. — Wychodczy Fran-
cuzcy znajdujący się w Hiszpanji tworzą te-
raz korpus w *Katalonji*, nazywając się *Legiją*
Henryka V. Sztab tej legji stoi w *Barcelo-
nie*, a reszta korpusu rozstawiona na całej li-
nii granicznej od strony Francji. — Ciagle ba-
dają ściśle w *Uandai* czy *Xłua Berry* nieu-
krywą się dotąd w tej prowincji. — We Fran-
cji odebrano urzędowe wiadomość z Grecji, że
ten kraj znajduje się teraz w bardzo smut-
nem położeniu; wszędzie panuje zamieszanie,
przezco oczekują szkodliwych skutków, jeżeli
przybycie nowego Króla Grecji ieszcze będzie
przedłużone; spodziewać się iednak należy, iż
to wkrótce nastąpi, gdyż układy względem
traktatu zostały niedawno zupełnie ukończo-
ne, przeto i ratyfikacje już wymienione zosta-
ły. — W *Londynie* odebrano smutną wiado-
mość z *Irlandji*, że cholera nieprzestaje gra-
sować w tem Królestwie, owszem coraz bar-
dziej powiększa się. — Donoszą z *Madrytu* że
rząd Hiszpański uważa teraz interes *Portuga-
lji* z większą spokojnością niż dawniej, gdyż
zapewniono gabinetowi Hiszpańsk: z strony An-
glii i Francji, że chociażby Cesarz *Don Pe-
dro* zwyciężył i ustanowił Reicencją w *Portu-
galji* na rzecz swojej córki Królowej *Donny*
Marji, spokojność w niczem nie będzie na-
ruszona na pół wyspie *Perynejjskiej*. — Z
Mastrychtu odebrano niepomysłną wiadomość;
obywatele którzy niebyli przygotowani na blo-
kadę tegoż miasta, cierpią teraz niedostatek
żywności, gdyż tylko z niezmierną trudnością
włóścianie z okolic dostać się mogą do miasta.
Funt masła kosztował tam niedawno blisko 5
zł: polskich. Jenerał *Dibet* dowodzący w *Ma-
strychcie*, oznajmił tamiecznym mieszkańcom,
że wszyscy którzy nie są zaopatrzeni żywno-
ścią na 3 miesiące, mają opuścić miasto. — Zno-

wu panie poruszenie w wojsku *Belgickiem*, koło *Mastrychtu* ściga się korpus 22,000 ludzi. Król *Belgii* udał się z *Bruxelli* do *Mastrychtu*. — Donoszą z *Lisbony*, że wszystkie osoby podejrzane, sprzyjające Cesarzowi *Don Pedrze*, a mianowicie znajdujący się *Francuzi* w tej stolicy, zostali ściśle strzeżeni przez policję. — D. 2 b. m. w *Municchu* stolicy *Bawarii* uwięziono 46 osób z powodu niespokojnego obchodzenia się przed inieszkaniem *P. Stromäiera*. — Niektóre gazety donoszą że mieszkańcy *Ankony* ogłosili to miasto jako Rzeczpospolitę, lecz ta wieść niepotwierdza się. — W *Paryżu* niektórzy głoszą, że *Xle Talegrand* nie tak został przyjęty po przybyciu z *Londonu* jak się spodziewał; był on pewnym że zmiana Ministrów nastąpi według jego woli, ale to nie nastąpiło. — O *Xiężnie Berry* ustawicznie dochozą dzienniki, wymieniając rozmaite jej przygody w czasie terażniejszego pobytu w *W andei*; miała się znajdować po kilka krów w niebezpieczeństwie, lecz zapomocą licznych przyjaciół zawsze szczęśliwie została oswobodzona. — Pokazało się teraz że gdy rozbrojono *Wandejczyków* (we *Francji*) sprzyjających *Karolowi Xmu*, najwięcej broni znaleziono *Angielskiej*. — Mówią że *Posel Sardyński* ma opuścić *Paryż*. — Mówią że *Dęputacja od Czechów* ma być wysłaną do *Municchu* dla powitania Królewicza *Bawarskiego Ottona* przyszłego ich władcy. Mówią także, że dla tegoż *Xcia* rząd *Angielski* zaciągnie pożyczkę 80 miljonów zł. pol. — Według gazety *Królewieckiej*, między *Officerami floty Rosyjskiej* będącej niedawno pod *Gdańskiem* znajdował się nie syn *Jenerała Moro*, lecz kuzyn byłego *Prezesa Ameryki* półno: *Monroe* (zapewne ten który zostawał w *Warszawie* jako *Adjutant Wielkiego Xcia*.) Taż flota *Rosyjska* d. 29 z. m. już oddaliła się od przystani *Gdańskiej*. — Słychać, że 20,000 wojska Au-

strjackiego ma wejść do *Ankony*. — O wypadku pod *Londonem* tak teraz donoszą pismami urzędowe. 19 Czerwca gdy Król *Jmó* (*Angielski*) obecnym będąc na wyścigach końskich w *Ashol*, stał z kilku osobami w orszaku swojego w jednym z okien galerji *Królewskiej*, człowiek jakiś, w odzieży majtka, z iedną nogą drewnianą, cisnął nań kamieniem i trafił go w sam środek czoła, nieco powyżej brzegu kapelusza, który szczęściem *J. K. M.* miał na głowie, gdyż inaczej uderzenie mogłoby stać się śmiertelnem. Król, w pierwszej chwili przestraschu, odskoczył w tył o kilka kroków, zawoławszy: „odebrałem cios“ i w tejsze chwili pomieniony człowiek cisnął drugim ieszcze kamieniem, który, odbiwszy się o ramię okna, spadł na ziemię. Wszyscy znajdujący się na galerji ogarnieni zostali przestraszem; Król iednakże, przyszedłszy do siebie i po zdjęciu kapelusza, powiódłszy ręką po czole, oświadczył, iż nie jest raniony. Tymczasem sprawa zbrodni został schwytyany przez *Kapitana okrętowego Smit* i niejakiego *P. Turner* i wydany w ręce policji. Wieść o tym wypadku rozeszła się natchmiasz we wszystkich kierunkach i tłumy Ludu poczęły otaczać galerję, dopytując się troskliwie o zdrowie *J. K. M.*, Król ukazawszy się pośród tego zgietku w óknie, przyjęty został okrzykami najwyższej radości, które powtórzyły się ieszcze za zbliżeniem się do okna *Królowej* i *Lorda Fic Klarans*. O człowieku który rzucił kamień, donieśliśmy przed kilka dniami.

Dzienniki zagraniczne umieściły następujący rys żołnierzy *Francuzkich*, okazany przy ostatnim rozruchu w *Paryżu*. Dnia 6 Czerwca r. b. z rana strzelano do żołnierzy z okien gorzelni przy rogu ulicy *du faubourg St. Antoine*. Kilku z tychże poległo. *Pułkownik Festhamel* rozkazał zatem dać ognia do gorzel-

ni z Smiofontowego działu. Wystrzał wstrząsa domem, a ludzie uciekają cisną się na dach i do piwnicy. Tymczasem woltażerowie wpadają ze wściekłością do domu, gdzie na lwszym piętrze zastaia pewną kobietę, szukającą męża. Lecz zamiast męża spostrzega ona kanarka w pokoju, który uciekł z klatki, już chciał za drzwi wylecieć. Woltażerowie zapominają o zapale boiowym, biegają za kanarkiem, Pani ta, rzekli, byłaby niepokieszoną, gdyby jej zginął tak pigkny ptaszek. Łapia nareszcie kanarka i w tryumfie odnoszą właściciele, męża jej zaś, którego później złapano, zaprowadzili do policji i teraz znajduje się tenże przed sądem wojennym. — Sławny muzyk *Moszeles* przeszedł w *Londonie* na wiarę protestancką. — Dama pewna wyzwała w *Bordo* kawalera na pojedynkę; gdy tenże wahał się stanąć, strzeliła do niego i lekko zadrasnęła kulą; została uwieziona.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Modzelewski X. Proboszcz z Karniewa, A. mowicz Jgn: Ob: z Obwo: Kalwaryjskiego, Zaruski Ant: Hra: z Wodynia, Kicka Natalia Hrabia z Duchowoli, Krzyżanowski Alex: Ob: z Gub: Wotyńskiej, Choromański Win: Urzędnik z Gub: Grodzieńskiej, Gutkowski X. Biskup z Janowa, Michałowska Karo: Ob: z Lublina, Debowski Leon Ob: z Klementowa, Lachman Adolf Ob: z Piotrkowa, Węglanski Józ: Ob: z Płocka, Zaruski Obroń: Sądowy z Strykowa, Mazurkiewicz Sztabs Lekarz z Kalisza, Nakwaski Fran: Kasztelan z Małej Wsi, Żepicki Henryk, Żepicki Jgnacy Ob: z Strzembowa.

DONIESIENIA.

Skradziono z domu d: 17 Lipca r. b. następujące rzeczy: 1) Tabakierka srebrna Tułska wyginana, na wszystkich jej stronach rżnięte jest Miasto Moskwa, na wierzchu miejscami złociona, w środku wyłaczana. 2) Tabakierka srebrna mniejsza Wiedeńskiej roboty, cała w mat robiona, w środku złotu powycierane. 3) Obrączka ślubna złota z napisem w środku „Błogosław nam Boże J. S. J. Z. r. 1819.“ 4) Znak od Orderu S. Stanisława złoty, 5) Znak Honorowy złoty na którym liczba XX. 6) Pierścionek złoty massiw, mały, na wierzchu bra-

kuie oczka, jest to stary antyczek. 7) Pierścionek złoty dęty z literami na wierzchu J. S. 8) Pieczętka złota w krwawnikiem o 3ch bokach, na 2ch są rżnięte Herby, a 3ci bok gładki, 9) Wiele drobnych rzeczy, jako to: Pieczętka złota z krwawnikiem z przywana, Pierścionek w mat pęknięty, Pierścionek zgięty jak koleczyk z turkusikiem, Krwawnik owalny, 2gi Krwawnik mały, duże Bąbki złote od Łańcużka. 10) Pieniądze z Woreczkiem koloru karmazynowego około zł: 50. Ktoby dostrzegł takowe rzeczy, raczy dać wiadomość do Drukarni Kujera, a otrzyma wynagrodzenie.

W dniu 20 m. i r. b. o godzinie 10 rano w Warszawie przy ulicy Mokotowskiej Nr 1666 sprzedane będą rozmaite Meble za gotowe pieniądze. —

Franciszek Rydecki Komornik Sądowy.

Dnia 20 Lipca 1832 r. o godzinie 9 z rana przy ulicy Smoczej pod Nr 2486, zaś tegoż dnia o godzinie 3 po południu przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1806, sprzedawane będą przez publiczną Licytacją prawnie zajęte ruchomości jako to: Szafy, Komody, Kanapy, Krzesła, Lustra, Łóżka, i inne, więcej dającym za gotowe pieniądze. —

Tomasz Szaniawski K. T. C. W. M.

Rodaje się do publicznej wiadomości, iż Dobra KRZYWDA, KOZUCHÓWKA, RADORYSZCZ i PIUKOWKA z przyległościami i przynależnościami w Pcie Żelechowskim, Obwodzie Łukowskim, Woiewództwie Podlaskiem położone, na skutek wyroku Sądu Appellacyjnego Królestwa Polskiego dnia 14 Lipca r. b. zapadłego, w dzierżawę Schletnią od dnia 24 Czerwca r. b. do dnia 1 Mca tychże 1835 r. trwać mający, przez publiczną Licytacją na dniu 26 Lipca 1832 r. o godzinie 10 z rana przed Adamem Chojnackim Rejentem Kancellarii Ziemiańskiej Woiewództwa Podlaskiego w Kancellarii jego w Mieście Siedlech przy ulicy Florjańskiej w domu pod Nr 189 będącej, wypuszczone będą. Przystępujący do Licytacji złoży na Vadjum sumnę złp: 5000, a Licytacją zacznie się od summy rocznej dzierżawy złp: 10,000. Warunki Licytacji w każdym czasie w Kancellarii wyżej wyrażonej odczytać, a Dobra na miejscu obejrzyć można. — Siedlece d: 16 Lipca 1832 r. — *Adam Chojnacki* R. K. Z. W. P.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 15.
TEA: ROZ: Jutro *Dwóch Mężów*, *Pierwsze dni po ślubie*, i na żądanie *Kto wie naco się to przyda.*